

GRZEGORZ SZAMOCKI, *Greka Nowego Testamentu. Intensywny kurs podstawowy*, Wydawnictwo Diecezji Pelplińskiej „Bernardinum”, Pelplin 2004, 164 s.

W ostatnim czasie przybywa nam pomocy do nauki języka greckiego, nie tylko greki klasycznej, ale także biblijnej, zwłaszcza Nowego Testamentu. Do bardzo obszernej i szczegółowej gramatyki o. Józefa Wiesława L. Rosłona OFMConv. (*Gramatyka języka greckiego oparta na tekstach Starego*

a zwłaszcza Nowego Testamentu dla studentów biblistyki i nauk pokrewnych, Warszawa 1990) oraz przystępnego i pomysłowego podręcznika ks. Krzysztofa Bardskiego (Ἡ κοινὴ διάλεκτος. *Język grecki Nowego Testamentu*, Warszawa 2000) dochodzi teraz praca ks. Grzegorza Szamockiego. Sytuuje się ona pomiędzy dwoma wspomnianymi wyżej książkami zarówno co do zakresu materiału, jak i swego charakteru: obejmuje całość podstawowych zagadnień na sposób gramatyki, ale dołącza parę tekstów z Nowego Testamentu, które spełniają w pewnej mierze rolę ćwiczeń podręcznikowych.

Książka ks. Szamockiego oparta jest na pracy jego mistrza, ks. Tadeusza Penara, wybitnego filologa i biblisty, *Graecitas neotestamentaria. Intensywny kurs podstawowy. Gramatyka. Preparacje*, Wydanie II poprawione, Pelplin 1984. Zachowuje jej podstawowy układ i numerację większości paragrafów, z wyjątkiem tych dotyczących składni. Mamy więc tak samo dwie zasadnicze części: pierwsza, poświęcona gramatyce, obejmuje wiadomości wstępne, fleksję i składnię, druga natomiast zawiera preparacje do siedmiu tekstów Nowego Testamentu. Autor przejmuje prawie cały materiał pierwowzoru, wyłożony przez ks. Penara w sposób bardzo przejrzysty i logiczny. Wyjątek stanowią paragrafy 7 i 61 dotyczące ogólnie rzeczowników oraz enklityk.

*Greka Nowego Testamentu* nie jest jednak czystą kopią pracy T. Penara, ale znacznie ją poszerza, dodając wiele nowego materiału. We wprowadzeniu ks. Szamocki przedstawia krótko historię języka greckiego. Gramatykę ubogaca o części składowe słów, rzeczowniki i przymiotniki ściągane, zaimek wzajemności i zaimki współzależne, formy podstawowe czasowników nieregularnych i trudnych (jest ich wszystkich 177, podczas gdy ks. Penar podał przykładowo tylko 7), liczne elementy składni. W preparacjach analizuje także mowę św. Pawła na Areopagu, dodaną do poprzednich sześciu tekstów nowotestamentowych. Na końcu zamieszcza dobrze wybraną literaturę polską i obcą oraz bardzo przydatne indeksy: miejsc biblijnych i rzeczowy.

Ale nawet tam, gdzie autor zasadniczo trzyma się podręcznika ks. Penara, uzupełnia materiał i lepiej go dzieli, stara się, by objaśnienia były jeszcze bardziej klarowne, dodaje nowe wzory odmian, pokazuje, skąd wzięły się formy nieregularne, podaje systematycznie temat lub rdzeń słów trudniejszych, wyrazy i zwroty greckie opatruje (prawie) zawsze polskim tłumaczeniem. Wszystko w tym celu, aby uczący się dobrze rozumiał to, co czyta, i przez to łatwiej przyswajał sobie materiał. Ułatwia to także lepszy druk i podawanie wszystkich odmian w tabelach (w *Graecitas neotestamentaria* tylko odmiana czasownika podstawowego została ujęta w formę tabeli).

Praca G. Szamockiego jest bardzo dobrym kompendium greki Nowego Testamentu. Do form klasycznych autor odwołuje się rzadko, pisząc je mniejszą czcionką, podobnie jak formy hellenistyczne, nie występujące

w Nowym Testamencie. Książka obejmuje całość podstawowych zagadnień, zarówno z fleksji, jak i ze składni, przedstawionych fachowo i w sposób wyczerpujący. Preparacje są bardzo dokładne, każde słowo zostało precyzyjnie opisane. Przy wyrazach złożonych podano także znaczenie elementów składowych, przy rzeczownikach – *genetivus* i rodzaj, przy przymiotnikach – zakończenia, przy przymiokach – przypadek, z którym się łączą, przy czasownikach nieregularnych – formy podstawowe. Większość słów posiada odsyłacze do paragrafów, w których znajdują szersze wyjaśnienie.

Autor wskazuje w podtytule, że jest to „intensywny kurs podstawowy”. Korzystanie z tej pracy wymaga sporego wysiłku, bo trzeba ogarniać naraz cały materiał dotyczący jakiegoś zagadnienia, a nie stopniowo, jak to się robi w klasycznym podręczniku, a ponadto brak ćwiczeń, które by pomagały opanować przerabiany materiał. Lektura tekstów Nowego Testamentu zaproponowanych przez autora wymaga uwzględniania jednocześnie wielu zjawisk gramatycznych. Zaletą takiego kursu jest jednak to, że opanowuje się materiał całościowo i ma się od początku kontakt z rzeczywistym tekstem biblijnym z wszystkimi jego trudnościami. Poza tym praca nadaje się świetnie do konsultacji.

Książka jest zrobiona bardzo starannie. Błędy literowe zdarzają się jak na pracę tego typu niezmiernie rzadko (np. s. 50, 53-54, 103, 108, 116-117, 132, 154). Jeszcze rzadsze są drobne niedociągnięcia, np. *metathesis quantitatis* to „wymiana” nie „jakościowa”, lecz raczej „ilościowa” (s. 38), a czasownik πλέω (płynę) nie jest chyba „jednosylabowy”, ale „dwusylabowy” (s. 76). Trochę mylące jest pisanie w preparacjach podstawowej formy czasownika złożonego w taki sposób, jakby chodziło o kolejny termin, podczas gdy odnosi się on do czasownika podanego wcześniej w formie, w jakiej występuje on w tekście (np. κατ-έλαβεν, καταλαμβάνω; s. 128). Wydaje się, że może przydałby się opuszczony paragraf mówiący ogólnie o deklinacji. Trzeba by też wspomnieć, że *iota adscriptum* jest rozpoznawalna po tym, iż nie ma przydechu (i akcentu) nad sobą. Wreszcie dobrze byłoby dodać transliterację, którą często stosuje się w publikacjach.

Niezależnie od tych uwag dzięki się należą ks. Szamockiemu za nowe opracowanie *Graecitas neotestamentaria* ks. Penara. Bez wątpienia jego praca będzie dobrze służyć wszystkim, którzy pragną czytać Nowy Testament w języku oryginalnym – początkującym do intensywnej nauki greki, a bardziej zaawansowanym do szybkiej konsultacji.